

Prof. dr hab. Tomasz Kempa

Bydgoszcz, 5.11.2025 r.

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Wydział Nauk Historycznych

OCENA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ MGR. ANDREJA RADAMANA

PT. ZJAZDY SZLACHECKIE I SEJMIKI WOJEWÓDZTWA NOWOGRÓDZKIEGO

W LATACH 1565-1632

TYTUŁ I UZASADNIENIE TEMATU

Głównym celem rozprawy doktorskiej mgr. Radamana było ukazanie specyfiki funkcjonowania sejmików województwa nowogródzkiego (a zatem: słonimskiego, nowogródzkiego i wołkowyskiego) w pierwszym okresie ich istnienia, czyli po kluczowej reformie administracyjnej, jaka weszła w życie w Wielkim Księstwie Litewskim w latach 1565-66. Wówczas to na Litwie zaczęły, na wzór polski, funkcjonować sejmiki, początkowo jedynie przedsejmowe, na których wybierano posłów na sejmy. W rozprawie chodziło o to, by pokazać rozwój tej instytucji na przykładzie jednego z centralnie położonych województw Wielkiego Księstwa Litewskiego. Wybór przez doktoranta województwa nowogródzkiego związany był m.in. z faktem zachowania stosunkowo obszernego materiału źródłowego, co zwłaszcza dotyczy akt sejmiku nowogródzkiego w badanym okresie. Na tle innych sejmików litewskich, materiały do dziejów tego sejmiku zachowały się – dla omawianego okresu – w stosunkowo najlepszym stanie, mam na myśli ich ilość. Jednakże, jak podkreślił sam doktorant, istotny dla wyboru tego właśnie obszaru był również fakt, że mamy w województwie nowogródzkim „do czynienia ze specyficzną strukturą własności ziemskiej oraz składem ilościowym i jakościowym miejscowej szlachty. Były to ziemie ruskie oddalone od tradycyjnych — rdzennie litewskich i żmudzkich obszarów”. Wreszcie taki wybór został dokonany z powodów osobistych - był podyktowany miejscem pochodzenia rodziny autora rozprawy. Rzecz jasna sejmiki województwa nowogródzkiego z jednej strony przechodziły podobną drogę jak inne szlacheckie zgromadzenia w Wielkim Księstwie Litewskim w początkowym okresie funkcjonowania, a z drugiej posiadały określoną specyfikę, związaną choćby z określonymi cechami miejscowej elity magnacko-szlacheckiej.

Szczegółowe zadania, jakie nakreślił sobie autor w rozprawie, najlepiej przedstawiają jego własne słowa: „Ukazuje ona zasady organizacyjne, podstawy prawne funkcjonowania, kompetencje i praktyki różnych zjazdów szlacheckich, wyjaśnia stosunek szlachty różnych powiatów województwa do głównych problemów polityki wewnętrznej i zagranicznej Rzeczypospolitej, identyfikuje skład elit powiatowych oraz reprezentacji powiatów na sejmach i zjazdach stanów; odtwarza mechanizmy budowania karier szlacheckich na badanych terenach; ukazuje mechanizmy interakcji między grupami politycznymi, socjalnymi, wyznaniowymi i miejscowymi przywódcami politycznymi, które wpłynęły na treść instrukcji i podejmowanie konkretnych uchwał na sejmikach; pokazuje mobilność społeczną przedstawicieli elit powiatowych, realizację ich aspiracji, a także sposoby prowadzenia przez nich określonych działań politycznych”. W tym szerokim kontekście ogólny tytuł rozprawy oddaje to wszystko, co ona zawiera. Specyfikę ujęcia tematu pokazują też dobrze słowa autora: „Praca została napisana w paradygmacie historyczno-prawnym, zatem analizowałem przede wszystkim instytucje oraz akty normatywne, co jednak poszerzone zostało o badania prozopograficzne, ekonomiczne i społeczne”.

UKŁAD I TREŚCI ZAWARTE W KOLEJNYCH PARTIACH ROZPRAWY

Rozprawa składa się - oprócz Spisu treści, Wstępu, Zakończenia i Bibliografii - z pięciu rozdziałów; ponadto zawiera ona kilka obszernych aneksów (swoją drogą w Spisie treści należałoby je szczegółowo wymienić). Układ poszczególnych rozdziałów i zawartych w nich treści, które figurują w nich jako kolejne podrozdziały (czy też punkty), generalnie uważam za przemyślany. Nawiązuje on zresztą w zasadniczej swej części, co w tym przypadku oczywiste, do wzorcowej monografii Andrzeja Zakrzewskiego o sejmiku trockim. W kwestii układu pracy mam jedynie niewielkie uwagi, o których wspomnę przy okazji odniesienia do kolejnych partii rozprawy.

Rozdział I stanowi w pewnej mierze rozszerzenie Wstępu, gdyż zawiera obszerny opis źródeł (w tym szczegółową typologię źródeł do dziejów parlamentaryzmu litewskiego), a jednocześnie autor ukazuje w nim aktualny stan badań nad głównym problemem rozprawy, uwzględniając zresztą nie tylko sejniki funkcjonujące na obszarze województwa nowogrodzkiego. Ta partia pracy została opracowana wręcz w sposób modelowy. Doktorant szczególnie analizuje w niej dawne i współczesne prace historyków polskich, litewskich, białoruskich, rosyjskich czy ukraińskich (zasadniczo w układzie chronologicznym), dotyczące funkcyjono-

wania sejmików w Wielkim Księstwie Litewskim, zwłaszcza zaś kluczowe prace o charakterze koncepcyjnym. Poza tym znajdziemy tu zestawienie monografii i artykułów poświęconych poszczególnym sejmom Rzeczypospolitej w okresie 1569-1632. Autor odnosi się też do dwóch monografii „sejmikowych” wydanych w ostatnich kilkunastu latach, mianowicie do opracowania Andrzeja B. Zakrzewskiego dotyczącego sejmiku trockiego, i książki Diany Koniecznej o sejmiku brzeskolitewskim, wskazując jednocześnie na różnice między nimi. Wreszcie wymienia prace poświęcone elicie szlacheckiej i magnackiej województwa nowogródzkiego (i ich poszczególnym przedstawicielom) w drugiej połowie XVI i w pierwszych dekadach XVII wieku.

W rozdziale II ukazano podział administracyjny województwa nowogródzkiego oraz podstawy prawne działania sejmików na tym obszarze, z opisem ich ewolucji w omawianym okresie, a także z uwzględnieniem różnych funkcji tych zgromadzeń. Jeśli chodzi o układ poszczególnych problemów omówionych w tej partii pracy, dokonałbym jednej niewielkiej zmiany. Otóż postulowałbym zamianę kolejności podrozdziałów (punktów), najpierw umieściłbym punkt 2.6 (przedstawiający zagadnienie porządku obrad sejmikowych), a następnie 2.5, w którym omówiono kwestię zapewnienia bezpieczeństwa podczas sejmików.

W rozdziale III autor przedstawia skład uczestników sejmików, a zarazem politycznej elity powiatów województwa nowogródzkiego. Ponadto pokazuje powiązania klientalne między przedstawicielami miejscowej, aktywnej w działalności publicznej, szlachty a magnatami, mającymi dobra w powiatach nowogródzkim, słonimskim i wołkowyskim, a także najważniejszymi urzędnikami Wielkiego Księstwa Litewskiego. Ta kwestia, poruszona w ostatnim, obszernym punkcie tej partii rozprawy, powinna być wszakże oddzielnie zaznaczona w tytule tego rozdziału, bo w istocie dotyczy ona odrębnego problemu badawczego. Ponadto, w odniesieniu do obecności osób pochodzenia nieszlacheckiego (i niechrześcijan) na sejmikach, należałoby chyba wyraźniej zaznaczyć, że ich ewentualna obecność na zgromadzeniach sejmikowych miała zupełnie inny charakter niż w przypadku szlachty posesjonatów. Przede wszystkim nie skutkowało ich udziałem w podejmowaniu decyzji (w głosowaniach sejmikowych). Z tego względu może warto wyraźnie wydzielić punkty 3.6 do 3.8 zbierając je w jedną grupę (3.6) i dając kolejne oznaczenia: 3.6.1, 3.6.2, 3.6.3.

Rozdział IV (w jego tytule dokonałbym niewielkiej modyfikacji: zamiast określenia „kierunki działalności” użyłbym po prostu słowa „działalność”) ukazuje kluczowe aspekty „życia sejmikowego” – z uwzględnieniem rodzajów sejmików – przedstawiając ich funkcje.

Ponadto zaznajamia czytelnika z poglądami szlachty na kluczowe zagadnienia polityki wewnętrznej i zewnętrznej Rzeczypospolitej.

Wreszcie w rozdziale V doktorant zajął się pozostałymi, nie mieszczącymi się w wyżej przedstawionym podstawowym podziale, sejmikami i zjazdami, które dopełniają obraz samorządu szlacheckiego w województwie nowogródzkim i w całym Wielkim Księstwie Litewskim w omawianym okresie. Znalazło się tutaj również osobne omówienie kilku bardzo istotnych funkcji sejmików, takich jak: sprawowanie nadzoru nad ściąganiem podatków, przeprowadzanie wywodów szlachectwa, działania na polu legislacyjnym (w węższym – lokalnym, jak i szerszym – ogólnopaństwowym - zakresie).

Nie wchodząc w szczegóły, moim zdaniem nie do końca natomiast logicznie ułożone są wnioski - wyszczególnione w formie odrębnych punktów - zamieszczone w Zakończeniu. Namawiałbym autora do ponownego przemyślenia tej końcowej partii pracy i przynajmniej zastosowania innej kolejności szczegółowych konkluzji zawartych w podsumowaniu rozprawy.

Mam poza tym pewne zastrzeżenia do tytułów niektórych podrozdziałów (punktów) zawartych w poszczególnych rozdziałach. Część z nich niepotrzebnie jest zbyt rozwlekła, inne wymagają doprecyzowania językowego. W związku z tym proponowałbym następujące brzmienie niektórych tytułów konkretnych partii rozprawy:

-2.2: Ramy prawne działalności sejmików i innych rodzajów zjazdów szlacheckich Wielkiego Księstwa Litewskiego

-2.5: Problem zapewnienia bezpieczeństwa w czasie sejmików i zjazdów

-3.2: Normatywne uregulowanie obowiązku obecności na przedsejmowych (poselskich) sejmikach dla panów rad i urzędników powiatowych w latach 1567–1588. Przyczyny dążenia do uczestnictwa w posiedzeniach sejmikowych.

-3.3: Wspieranie i objaśnianie polityki monarchy przez panów rad (senatorów)

-3.6: Problem obecności Tatarów na sejmikach

-3.7: Zagadnienie obecności posłów żydowskich na sejmikach nowogródzkich

-3.8: Kwestia obecności delegatów mieszczan na sejmikach nowogródzkich.

-3.9: Sprawa kontroli prawomocności obecności na sejmikach.

-3.10: Zagadnienia frekwencji szlachty na sejmikach i warunków potrzebnych do podejmowania decyzji oraz legitymizacji uchwał sejmikowych.

-4.1.5.1: Poglądy szlachty województwa nowogródzkiego na unię polsko-litewską, państwo, ustroj Rzeczypospolitej i władzę królewską

-4.1.5.2. Szlachta województwa nowogródzkiego wobec problemów funkcjonowania sejmiku

-4.1.5.3: Szlachta województwa nowogródzkiego a kwestie nominacji monarszych na urzędy oraz rozdawnictwa królewskich, dzierżaw i starostw niegrodowych.

-4.1.5.4: Stosunek szlachty województwa nowogródzkiego do rokoszu i programów reformy państwa.

-4.1.5.6: Zagadnienie organizacji obrony Rzeczypospolitej i kwestia bezpieczeństwa wewnętrznego kraju.

-4.1.5.7: Sprawy sądownictwa i funkcjonowania systemu sądowniczego

-4.1.5.8: Stosunek sejmików województwa nowogródzkiego do Kozaczyzny

-4.1.5.9: Sprawy kościelne i wyznaniowe.

-4.1.6.1: Wielkie Księstwo Moskiewskie

-4.1.6.2: Szwecja

-4.1.6.3: Imperium Osmańskie, Chanat Krymski, Mołdawia, Wołoszczyzna i Siedmiogród

-4.1.6.4: Problem lenn pruskiego i kurlandzkiego.

-4.4: Sejmiki i zjazdy w czasach bezkrólewia (przedkonwokacyjne, pokonwokacyjne, kapturowe, przedelekcyjne, przedkoronacyjne)

-4.5: Zjazdy szlacheckie i sejmiki związane z funkcjonowaniem wymiaru sprawiedliwości

-4.5.1.1: Zjazdy elekcyjne dla obioru **kandydatów** na urzędy sędziego, podsędka i pisarza sądów ziemskich.

-4.5.1.2: Zjazd elekcyjny dla wybrania **kandydatów** na urząd podkomorzego.

-4.5.1.3: Zjazd elekcyjny dla wybrania **kandydatów** na urząd marszałka powiatowego.

-4.6: Zjazdy zwołane z inicjatywy samej szlachty na roczkach grodzkich, rokach ziemskich i w czasie nowogrodzkiej kadencji Trybunału Wielkiego Księstwa Litewskiego.

-5.2: Rola sejmików w ustalaniu i poborze podatków. Uchwalanie podatków państwowych (stanowych) i lokalnych.

Powyższe propozycje uściśleń tytułów mają na celu lepsze uwypuklenie zawartych w nich treści, co wydaje się szczególnie ważne w kontekście przygotowania rozprawy do druku.

OCENA GŁÓWNYCH WNIOSKÓW ZAWARTYCH W ROZPRAWIE

Mgr Radaman, przyglądając się rozwojowi systemu sejmikowego w województwie nowogrodzkim, a pośrednio w całym Wielkim Księstwie Litewskim, w kluczowym początkowym okresie ich funkcjonowania, ukazuje wzrastającą podmiotowość szlachty jako głównego beneficjenta nowego ładu parlamentarnego i jednocześnie politycznego na Litwie. Przedstawia to na przykładzie konkretnych karier, takich wybitnych postaci jak Malcher Snowski, którego słusznie autor uznaje za jednego z głównych przywódców szlacheckich w całym Wielkim Księstwie Litewskim w drugiej połowie XVI wieku. Doktorant nie waha się przy tym określać mianem „egzekucjonistów” – na wzór Korony – czołowych przedstawicieli życia publicznego w Wielkim Księstwie Litewskim w okresie po 1569 roku, co zasadniczo dotyczy liderów wywodzących się zwykle ze średniej szlachty. Warto zaznaczyć, iż autor dostrzega też rolę pewnej części drobnej szlachty w życiu politycznym powiatów województwa nowogrodzkiego. Zgadzam się z głównymi tezami rozprawy, które zmierzają do zasadniczego wniosku, że aktywna w życiu politycznym szlachta Wielkiego Księstwa Litewskiego po unii lubelskiej nie była marionetką w ręku czołowych rodów magnackich, jak to wciąż jeszcze czasami bywa przedstawiane w historiografii. Czołowi trybuni szlacheccy nie tylko potrafili podejmować niezależne od moźnych działania, ale bywało, iż sami tworzyli prawne i polityczne koncepcje, które nie zawsze zgodne były z kierunkiem przedsięwzięć magnaterii. Załączki tej postawy szlachty były widoczne jeszcze przed zawarciem unii lubelskiej, a nawet przed reformą z lat 1565-66. Niewątpliwie już we wcześniejszym okresie oddziaływał na szlachtę litewską przykład ruchu egzekucyjnego z Korony. Ale jednocześnie uproszczeniem byłoby twierdzić, że wszystko – co widzimy w życiu politycznym szlachty litewskiej w tam-

tym czasie – odbywało się na wzór polski. Doktorant widzi doskonale ówczesne uwarunkowania, dzięki czemu umiejętnie przedstawia proces emancypacji szlachty w stosunku do magnaterii, jednocześnie wskazując, że powstanie systemu sejmików było krokiem milowym w tej ewolucji. Z drugiej strony autor dostrzega, że szlachta na sejmikach litewskich współpracowała również z magnaterią w interesie Wielkiego Księstwa, nierzadko zresztą tworząc projekty istotne z punktu widzenia całej Rzeczypospolitej.

Ważnymi instytucjami życia politycznego i społecznego szlachty były nie tylko instytucje stricte parlamentarne, ale też sądy, a zwłaszcza Trybunał litewski. Funkcjonujące w Wielkim Księstwie Litewskim sejmiki spełniały zresztą także ważną rolę właśnie w systemie sądowniczym, co szczególnie wyraziście widać na przykładzie sejmików deputackich, a także elekcyjnych. Równie istotna była rola sejmików jako podstawowych instytucji zapewniających ekonomiczne podstawy istnienia państwa, mam tu na myśli zwłaszcza ich uczestnictwo w uchwalaniu i poborze podatków. Doktorant podkreślił w rozprawie, że na sejmiku nowogródzkim inicjowano ważne zmiany w tym zakresie. To właśnie tam zaczęto uchylać pierwsze podatki miejscowe w Wielkim Księstwie Litewskim. Tamtejszy sejmik stał się ponadto areną, gdzie powstała jedna z pierwszych konfederacji na Litwie w okresie bezkrólewia 1572 roku, który to czas był szczególnie ważny w kształtowaniu się samorządu szlacheckiego w Wielkim Księstwie.

SZCZEGÓŁOWE UWAGI MERYTORYCZNE

-s. 117 (także s. 196, 199, 217, 284-285, 455-457, 461, 506) – przyznam się, że nie mam przekonania do używania terminu „bracia litewscy” – analogicznie jak „bracia polscy” – w odniesieniu do arian (antytrynitarian) w Wielkim Księstwie Litewskim; na Litwie nie stworzono bowiem przecież odrębnych – w sensie doktrynalnym! – struktur tego wyznania, mimo pewnych polemik, jakie prowadził Szymon Budny (krytykując np. poglądy i postawę arian ze zboru w Lublinie).

-na s. 152: autor stwierdza, iż „Biskup wileński Benedykt Wojna regularnie uczestniczył w posiedzeniach sejmików szlacheckich w Wilnie i Lidzie, jednak inni biskupi wileńscy nie brali w nich udziału”. Wydaje mi się, że jest to po prostu przejęzyczenie doktoranta, gdyż mamy przecież dowody na to, że inni biskupi wileńscy brali udział w obradach sejmikowych (najczęściej oczywiście w Wilnie) i niewątpliwie autor o tym wie. Co innego, jeśli bierzemy

pod uwagę sejmiki województwa nowogródzkiego, ale przecież w powyższym zdaniu najwyraźniej chodzi o udział biskupów w obradach jakichkolwiek sejmików.

-s. 155 – przy okazji omawiania zagadnienia obecności duchowieństwa na sejmikach, warto poruszyć też kwestię wysyłania na sejmiki przedstawicieli bractw cerkiewnych (w Wielkim Księstwie Litewskim zwłaszcza prawosławne bractwo wileńskie przy cerkwi Św. Ducha było pod tym względem aktywne), co głównie dotyczyło okresu sporów prawosławno-unickich.

-s. 167, przyp. 797: z listów Teodora Skumina Tyszkiewicza do Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła „Sierotki”, zwłaszcza zaś z listu pisanego po zakończeniu sejmu 1597 r., wynika wyraźnie, że Tyszkiewicz stał się unitą zaraz po synodzie zjednoczeniowym w Brześciu z października 1596 r. Data roczna podana przez władzę chełmskiego Jakubę Suszę w drugiej połowie XVII w., mianowicie 1603 r., a następnie powtarzana przez wielu historyków, jest więc nieścisła. Wzięła się ona z faktu, że Tyszkiewicz w 1603 r. złożył podpis pod deklaracją poparcia dla unii spisaną w Lublinie. Wcześniej wszakże takich prounijnych deklaracji o ogólnopamiętnym zasięgu po prostu nie było (spisano jedynie podobną w treści lokalną deklarację na Wołyniu w 1598 r.).

-na s. 222 – w odniesieniu do praktyki wpisywania (lub niewpisywania) instrukcji sejmikowych w Wielkim Księstwie Litewskim do ksiąg grodzkich warto przywołać list Tomasza Wolana do Krzysztofa Radziwiłła z 31 października 1629 r., w którym Wolan tłumaczył, iż w powiecie oszmiańskim nie ma takiej praktyki (stąd trudność w pozyskaniu treści instrukcji dla Radziwiłła) – przykład ten przytoczyliśmy (wraz z dr. Tomaszem Ambroziakiem) w „Aktach sejmikowych województwa wileńskiego (1566-1655)” (s. 808-809), jako przyczynek do dyskusji w tej ważnej sprawie.

-na s. 273 – warto by z kolei napisać wprost, że wspomniana tu ingerencja królewska w jurysdykcję Trybunału Głównego Wielkiego Księstwa Litewskiego, oprotestowywana przez szlachtę, oznaczała po prostu najczęściej kasowanie wyroków tego Trybunału przez monarszy sąd zadworny (asesorski).

-na s. 331 – wspomniany jest majątek Jana Kiszki Lubicz, winno być oczywiście Lubcz (podobnie na s. 389 powinna być Łachwa)

-s. 371 – wymieniony tu Adam Chreptowicz był rzeczywiście początkowo prawosławnym, ale potem stał się unitą

-w Zakończeniu na s. 451 autor stwierdził, iż „W województwie nowogródzkim, podobnie jak w całym Wielkim Księstwie Litewskim, sejmiki powstały w wyniku długotrwałej walki średniej i drobnej szlachty o prawne umocowanie ich prawa do wpływu na proces podejmowania decyzji w kluczowych kwestiach funkcjonowania państwa i stanowienie norm prawa ziemskiego”. Wydaje się jednak, że w tym wspomnianym procesie uczestniczyła też bogata szlachta, która podobnie jak szlachta średnia i drobna – do 1564 r. – nie posiadała w sensie prawnym takiej pozycji, jaką miały zagwarantowane rody książęce i pańskie. Dyskusyjne jest zresztą w tym kontekście, kogo w ogóle zaliczamy do bogatej i średniej szlachty. Zatem „bezpieczniej” chyba ten końcowy kluczowy wniosek odnieść po prostu do całej szlachty, bez wymieniania tylko szlachty średniej i drobnej.

OCENA WYKORZYSTANIA LITERATURY I ŹRÓDEŁ

Bibliografia zamieszczona w rozprawie jest imponująca (liczy w sumie 1229 pozycji, nie licząc źródeł rękopiśmiennych!), dotyczy to zarówno literatury, jak i źródeł. Należy podkreślić również, iż kwerenda archiwalna dokonana przez doktoranta objęła liczne archiwa i zbiory rękopiśmienne w bibliotekach wielu państw (Polska, Litwa, Białoruś, Rosja, Ukraina, Austria, Niemcy, Szwecja, Francja). Co istotne, doktorant umiejętnie wykorzystał całą tę literaturę i moim zdaniem również znakomicie interpretuje zgromadzone źródła. Wynika to z jego długoletniego doświadczenia naukowego, w szczególności zaś właśnie zajmowania się problematyką funkcjonowania sejmików w Wielkim Księstwie Litewskim. Moim zdaniem spis źródeł i literatury nie wykazuje właściwie żadnych braków.

Należy dodać, że Bibliografia przygotowana została starannie. Znalazło się w niej (i w Spisie skrótów) bardzo mało błędów w nazwiskach lub imionach autorów czy w tytułach publikacji (są takie np. w dwóch pracach A. Rachuby; z kolei w pozycji 213 pomyłono imiona współautorów: powinno być: W. Chorażyczewski, K. Syta). Natomiast w odniesieniu do listy rękopisów, co widać zwłaszcza w przypadku archiwaliów z Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie, lepiej zamiast określenia „zbiór” zastosować bardziej prawidłowy z punktu widzenia słownictwa archiwalnego termin „zespół”. Ponadto spis „Deputaci Trybunału Głównego Wielkiego Księstwa Litewskiego (1582–1696)”, zamieszczony w Bibliografii wśród źródeł, zaliczyłbym jednak do literatury, mimo tego, iż opracowanie to niewątpliwie posiada też walor źródłowy. To samo dotyczy również spisów urzędników centralnych oraz

poszczególnych województw Wielkiego Księstwa Litewskiego. Z kolei pozycja nr 140 w Bibliografii powinna znaleźć się wśród starodruków.

Jeśli chodzi o Wykaz skrótów, to warto by chyba uściślić zasady oddawania łacińskimi literami nazwisk autorów, które w oryginale zapisywane są cyrylicą, np. Дземідовіч jest zamieniony na Dziemidovič (tymczasem lepiej albo konsekwentnie transkrybować to jako Dziemidowicz, albo transliterować jako Dzemidovič). Inne przykłady pewnej niekonsekwencji: Bieršadskij (w transliteracji powinno być: Beršadskij), Łojka (Lojka), Łappo (Lappo), Maksimiejko (Maksimejko), Krauvevič (w tym przypadku brakuje polskiej litery c), świadczące o różnym podejściu doktoranta do tej kwestii, choć generalnie widać, że preferuje on transliterację, co na pewno jest lepszym wyborem z punktu widzenia potencjalnego grona odbiorców (nie tylko polskich czytelników).

OCENA STRONY FORMALNEJ PRACY. KWESTIE JĘZYKOWE

Praca jest przygotowana wyjątkowo starannie i drobiazgowo, o czym świadczy np. bardzo dokładne i całościowe oddawanie w Bibliografii długich tytułów starodruków, czy XIX- i XX-wiecznych wydawnictw źródłowych, często w wielu pracach naukowych skracanych. Wielką pieczołowitość widać też w sposobie przygotowania przypisów.

O dużej pracowitości autora świadczą skrupulatnie przygotowane aneksy. Pierwszy z nich przedstawia listę sejmików i zjazdów szlacheckich w poszczególnych powiatach województwa nowogródzkiego w okresie, którego dotyczy rozprawa. Zawiera ona daty zgromadzeń oraz listę posłów wybieranych na sejmy czy zjazdy główne, a ponadto marszałków (ewentualnie dyrektorów) sejmików, jak również poborców podatkowych (wraz z podaniem źródeł informacji zawartych w tabeli). Drugi aneks przedstawia listę zjazdów szlacheckich w województwie nowogródzkim zbierających się w powiązaniu z konwokacjami litewskimi. Oddzielnie autor potraktował (w aneksie 3) zjazdy rokoszowe. Z kolei aneks 4 przedstawia listę posłów wysłanych przez królów na sejmy województwa nowogródzkiego. W następnym aneksie autor przytacza oryginalne źródło - opis granic powiatów województwa nowogródzkiego z 1565 roku. Było ono co prawda już publikowane, ale jego zamieszczenie w rozprawie należy uznać za jak najbardziej uzasadnione. Kolejne aneksy (od 6 do 8) stanowią publikację kilku wybranych akt sejmikowych (w większości wcześniej już wydanych przez samego A. Radamana), m.in. instrukcji sejmiku nowogródzkiego z lat 1587 i 1598 – aneks nr 6, czy listów i uniwersałów hospodarskich – aneks 8.

Nie zajmuję się tu szerzej kwestią analizy językowej rozprawy. Na etapie przygotowania do druku będzie potrzebna szczegółowa praca redakcyjna, która pozwoli wyeliminować różnego rodzaju błędy gramatyczne i stylistyczne. Chciałbym zwrócić uwagę jedynie na kilka zwrotów używanych przez autora. M.in. dotyczy to pojawiającego się raz po raz w pracy terminu „panowie radni”. Bez wątpienia lepiej używać określenia „panowie rad” (powszechnie stosowanego w polskiej historiografii), gdyż słowo „radni” kojarzy się w języku polskim głównie z członkami rad miejskich. Z kolei na sejmikach elekcyjnych wybierano „kandydatów” do pełnienia urzędów, a nie „elektów” (innymi słowy „kandydat” to nie to samo co „elekt”!). Podobnie autor używa dość często określenia „instytut” zamiast „instytucji” (rozumianej w sensie organizacji czy systemu sejmikowego). Zwracam uwagę, że słowa te mają we współczesnym języku polskim jednak inne znaczenie. Ujednolicenia, ewentualnie poprawienia, wymaga też kwestia pisania niektórych szlacheckich nazwisk, a czasami imion (oczywiście problem ten nie dotyczy przytaczanych przez autora cytatów źródłowych), np. jest Limant, Kaposzczewski – winno być: Limont, Kapaszczewski. Autor raz pisze też Chrebtowicz, innym razem Chreptowicz, a nawet Chrepthowicz; Bierezowicki czy Berezowicki, (Drucki) Horski czy Drucki Górski, Uniechowski czy Unichowski, Klausgiełowicz czy Klawsgiełowicz, Protasiewicz czy Protasewicz, Jeśman czy Jesman, Pocij czy Potiej, Bruchański czy Brzuchański, Woyna czy Wojna itp. Podobnie autor wspomina Awrama Mieleszkę, jednocześnie w nawiasie podając spolszczoną formę jego imienia, raz jednak jako Abram, innym razem jako Abraham etc. Nie ma sensu też na siłę spolszczać niektórych imion historyków. Lepiej chyba pisać „Matwiej Lubawski(j)” aniżeli „Maciej Lubawski”, podobnie Vytautas Raudeliūnas a nie Witold Raudelunas (s. 366, dodatkowo na s. 445 jest: Vitautas).

Mam też zastrzeżenia co do formy transliteracji fragmentów cyrylickich źródeł cytowanych w tekście. Nie do końca jest dla mnie jasne, jakie w tym przypadku przyjęto zasady. Zresztą również źródła pisane w języku staropolskim nie zawsze są oddane zgodnie z przyjętymi w historiografii polskiej zasadami (najpopularniejsza jest w tym względzie, jak wiadomo, instrukcja K. Lepszego). Tu także nie widać pełnej konsekwencji. Należałoby to zatem dokładnie przejrzeć w momencie przygotowywania rozprawy do druku.

GENERALNA OCENA ROZPRAWY

Podsumowując! Przygotowana rozprawa jest bardzo obszernym i moim zdaniem wyczerpującym spojrzeniem na problem funkcjonowania sejmików w województwie nowogródzkim w

kluczowym okresie kształtowania się systemu sejmikowego na tym obszarze. De facto doktorant podsumował jednocześnie w swoim dziele dotychczasowe badania nad rozwojem sejmików w całym Wielkim Księstwie Litewskim, szereg kwestii przy tym doprecyzowując i objaśniając w stosunku do wcześniejszej literatury. Z jednej strony mamy więc tu spojrzenie na cały system sejmików w Wielkim Księstwie, a z drugiej strony ukazana została bardzo dokładnie lokalna specyfika ich funkcjonowania, wraz z drobiazgowym przedstawieniem miejscowej elity politycznej i jej udziału w szlacheckich zgromadzeniach. Powstanie tak obszernej rozprawy, ukazującej tak duże spektrum zagadnień, nie byłoby możliwe w ciągu kilkuletnich studiów doktoranckich, gdyby nie olbrzymie, wieloletnie doświadczenie doktoranta i wcześniej nabyta wiedza. Podziw budzi jakże szerokie i kompetentne wykorzystanie literatury i źródeł, a także – co szczególnie ważne – odpowiednia interpretacja tych ostatnich.

Rozprawa świadczy o tym, że doktorant posiada rozległą wiedzę historyczną i wykazał się umiejętnością samodzielnego oraz twórczego działania przy jej pisaniu. Nie mam wątpliwości, że oceniana praca stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego. Wobec powyższego stwierdzam, że mgr Andrej Radaman spełnił warunki ustawy "O szkolnictwie wyższym i nauce" z dnia 20 lipca 2018 roku (w artykuale 187).

Ponadto wnioskuję, aby z wyżej wspomnianych powodów, uznać rozprawę doktorską mgr. Radamana za wyróżniającą. Pragnę podkreślić, że pracę tę należy bezwzględnie opublikować. I dodam, że dla dobra nauki najlepiej, żeby nastąpiło to jak najszybciej.

Handwritten signature in black ink, reading "T. Klupa". The signature is written in a cursive, flowing style.